

# TYGODNIK MIESZCZAŃSKI

ORGAN KLUBU

RĘKODZIELNICZO-MIESZCZAŃSKIEGO

WYDZIAŁ

I NIEDZIELE

## PRENUMERATA

„Tygodnik Mieszczański” w Krakowie, 10a  
 ul. Grodzka, w cenie Monarchii (mimo wojny)  
 z przesyłką pocztową, wynosi:  
 rocznie . . . Kor. 4.90 i półrocznie Kor. 2.40  
 kwartalnie Kor. 1.20  
 Numer kieszonki 10 bisera.

## „Tygodnik Mieszczański”

na b y a c można we wszystkich agencjach  
 drukarskich.  
 Reklami nie zwraca się.  
 Obitosa przynajmniej za opłatą od wiersza  
 półtorowego 30 hal. Nadłożono 30 hal.  
 Pocz. C. c. Kasz. Oszcz. Nr. 12.711.

Redakcja i Administracja „Tygodnika Mieszczańskiego”: Kraków, ulica św. Krzyża L. 7.

W IMIĘ BOGA — KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI

## Losy sejmowej reformy wyborczej.

Kraków, 6 kwietnia.

Sejmowa reforma wyborcza dziwnie przechodzi koleje. Podniesiona przed kilkunastu laty przez jedno z opozycyjnych stronnictw spotkała się z taką odrazą odprawą, że wiele upływno czasu, zanim ustawicznemu zmianom do bram Sejmu z postulatem zmiany ordynacji wyborczej udało się przekonać większość, że kwestya dania zastępstwa interesom pewnych grup społecznych, tego prawa pozbawionych, jest niecierpiącą zwłoki, jest koniecznością polityczną i społeczną, nawet narodową.

Po kilku latach, po zrobieniu wyłomu w poglądach większości na z-sadniczy skład Sejmu, który musi odpowiadać ustosunkowaniu sił społecznych i ustawicznie postępującej naprzód demokracji, utworzono komisję dla reformy wyborczej i obdarowano ją permanencyą, celem ciągłego kontynuowania pracy nad utworzeniem nowego statutu krajowego. I znów płynęły lata a komisya, mimo niejednokrotnie dobrych chęci, nie mogła pokonać największej trudności, jaką nierozważalnym jakimś fatalizmem zacytowała się za sprawą reformy wyborczej, mianowicie t. zw. kwestyi ruskiej.

Prawda, że kwestya ta jest niezmiernie trudna do rozwiązania, że odrazu załatwić się nie da, że wymaga zastanowienia i dokładnych obliczeń, bo wszak rozchodzi się tu o przyznanie mandatów narodowości ruskiej i to mandatów, z których naród polski zrezygnować musi. Obliczenia trwały długo, zanim przyszło się z Rusinami do jakiegoś takiego porozumienia, które opierało się na procencie mandatów, w stosunku do dzisiejszego ich zastępstwa, bardzo poważnym.

Po licznych konferencyach, odbywanych tak we Lwowie jak i w Wiedniu, przy współudziale czynników rządowych i autonomicznych, zdawało się, iż przeciw znalazło się platformę, po której przeszłoby się gładko do opracowania nowej reformy wyborczej, zwłaszcza, że strona polska, powodowana nadzieją zgodnego współżycia obu narodowości, nasz kraj zamieszkujejących, podniosła nieznacznie ilość mandatów ruskich, co przez Rusinów zostało aprobowane i z zadowoleniem przyjęte.

Pod jak najlepszymi auspicyami zwolano Sejm galicyjski na dwudniową przedświąte-

czną sesję. Mając z jednej strony zabezpieczone ze strony ruskiej spokój w obradach, musiano się spodziewać, że nieliczne żywo polskie, które pewne rekriminyacje nie miały podnosić przeciw zawartemu kompromisowi polsko-ruskiemu, da się uspokoić i do zgody skłonić. To się jednak nie udało. W miarę zbliżania się chwili, w której miała się urzeczywistnić reforma wyborcza, żywioły te zaczęły coraz głośniejszą podnosić głos protestu, a motywowaly go obroną polskości na kresach wschodnich. Zaczęły organizować w ece we wschodniej Galicyi, na których zapadały rezolucje, ubiadające się przeciwko warunkom kompromisu. Skutek był taki, iż w Sejmie skupiły się żywioły reformy wyborczej przeciwnie i aczkolwiek dotąd nie zbyt liczne, przeciw mogą przy dalszej agtacyi dzieło reformy udaremniać.

To tego przyjąć absolutnie nie może. Kraj cały tyle lat oczekuje na zmianę składu Sejmu, będącego dotąd na usługach przywileju i kastowości, a przez to przeżytkiem, nie odpowiadającym zmieniom na gruntu stosunkom. Między temi warstwami, które z niecierpliwością oczekiwały nowej reformy wyborczej, znajduje się stan rękodzielniczy, nie posiadający dat swego zastępstwa w Sejmie. To też z całą stanowczością domagać się musimy sfinalizowania dzieła reformy wyborczej, potępiając równocześnie wszelkie objawy, zdążające czyto do opóźnienia, czy do zupełnego utracenia jednej z najpoważniejszych reform społeczno-politycznych.

## Ze Sejmu.

Przerwana przed świętami sesja sejmowa rozpoczęła się na nowo w ubiegłą środę. Odbyło się tylko dwa posiedzenia. Pierwsze poświęcone było wyborom do kilku komisji, na drugim zgłoszono cały szereg wniosków. Między innymi został poset Zöll wniosek w sprawie ochrony prawnej własności i służebności, niewpisanych do ksiąg gruntowych i wniosek w sprawie wydania nowej ustawy krajowej o gminnych urzędach rozjemczych. Z wniosków zgłoszonych zastępuje na zanotowanie wniosku posła Schaezla o uchylenie reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych, nakładającego na kasy oszczędności obowiązek lokacyi w papierach państwowych.

Posetów nie zawiadomiono kiedy się odbędzie następne posiedzenie. Zależnem to będzie od wyników obrad nad reformą wyborczą.

## Biskupi polscy wobec reformy wyborczej.

Biskupi polscy, zebrani na konferencyi we Lwowie w ostatnich dniach marca, postanowili usunąć jej gremialnie od głosowania nad projektem reformy wyborczej. W motywach powzięcia takiego kroku podają, iż Episkopat polski uznaje napełnienie potrzeby rozszerzenia prawa wyborczego w kierunku demokratycznym i sprawiedliwego uwzględnienia praw narodowości ruskiej, jednakże tak ze względów zasadniczych jak i ze względu na daleko idące wątpliwości, że ustawa w tej osobie przez swój separatyzm przynosiłaby szkodę zgodnemu życiu obu narodów, nie może zgodzić się na ogłoszenie zasady reformy prawa wyborczego.

## Akcyi Podolaków przeciw reformie.

We wschodniej części kraju odbywają się obecnie liczne wiece, urządzone przez posłów, należących w Sejmie do klubu L. zw. Podolaków, w sprawie reformy wyborczej. Na wiecach tych zapadają rezolucje, wzywające posłów aby jaknajenergiczniej zwalczać projekt reformy wyborczej i użyli wszelkich możliwych środków, celem niedopuszczenia do jego uchwalenia, który jest bowiem szkodliwy dla narodowego stanu posiadania i zguby dla sprawy narodowej, a przyszedł do skutku nie na podstawie zgody i uchwały wszystkich stronnictw polskich. Rezolucje wzywają posłów, aby wytyczyli wszystkie siły celem przywrócenia w Sejmie prawnych stosunków i uniemożliwienia przez zastosowanie postanowień regulaminu bezprawnego zaklęcia obrad sejmowych.

## Stanowisko „Prawicy narodowej”.

Pod przewodnictwem Stanisława Tarnowskiego odbyła w tym tygodniu „Prawica narodowa” posiedzenie w sprawie reformy wyborczej. Tak zgajając hr. Tarnowski jak i wszyscy moi oświadczyli się za reformą wyborczą, jako za koniecznością polityczną, narodową i społeczną.

Uchwalono rezolucje, przedstawiania przez referenta prof. Jaworskiego następującej treści: „Członkowie stronnictwa „Prawicy narodowej”, pragnąc usmierzania walki narodowościowej i społecznej i pragnąc, aby kraj przez normalne funkcjonowanie Sejmu, zdźwignął się we wszystkich dziedzinach życia publicznego, świadomi ofiar jakie stronnictwa zachowujące, kierując się ogólnym interesem narodowym, ponoszą, oświadczają się ponownie za przeprowadzeniem reformy wyborczej.

## Żądania syonistów.

Syoniści odbyli we Lwowie w sprawie reformy wyborczej wiec, na którym wygłosili referaty Stand i dr Reich.

Referenci wystąpili bardzo ostro przeciw obecnemu projektowi reformy wyborczej i uchwalili rezolucje, domagającą się przyznania 11 pro. ogólniej liczby mandatów sejmowych dla żydów t. j. 23-25 mandatów, dalej aby okręgi wyborcze w ten sposób wykrejono, by żydzi mieli te mandaty zapewnić. Ponadto żądano zapewnienia żydom mandatów z Krakowa i Lwowa.

# APOLLO

TEATR — KABARET

ZIELONA 17.

::

ZIELONA 17.

Pod artystycznym kierunkiem p. Wilhelma Weissa.

OD 1—15-go KWIECIA 1913 R. NOWY PROGRAM

Jan Kollisz, polski humorysta. — Mella Roda, subretka. — Nelly di Meglio, śpiewaczka. — Les Bethones, duet taneczny. — Josefina Tomson, tancerka. — Chita Dolores, tancerka. — Willini l'homme Masque, król pencejny. — Wilde Wilson, subretka. — Grethe Broschan, śpiewaczka. — Żona w koszuli, operetka w 1 akcie. Mile Edith d'Gaston, szansonistka. — Flora de Witkowska, subretka. — Mariska Brisky, śpiewaczka. — Helena Tarnowska, deklamatorka. — Lenke Vecsey, subretka.

Same atrakcyjne nowości.

Kabaret o godzinie 11 wieczór.

Restauracya teatru „Apollo“ zniżyła znacznie ceny potraw i napojów.

Ceny  
nader niskie„SZATNIA”  
Składa z ogr. odp. Kraków ul. Sławowska 1, tel. 2331

poleca:

Na sezon wiosenny, lejni obficie zaopatrzeni skład ubrań męskich. Wszelkie zamówienia wykonuje się według ostatniej mody szybko i wytkornie.

Specjalność: ubrania sportowe.

Specjalność: ubrania sportowe.

Materiał  
doborowy.

# Wiedeński Bank Związkowy Filia w Krakowie

Kapitał akcyjny 130 milionów kor. — Fundusze rezerwy 41 milionów kor.

Przyjmuje wkłady w rachunku bieżącym i na książeczki wkładowe. — Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszymi warunkami.

**Rantor Wymiany znajduje się o lokalu parterowym (Rynek główny, Linia A-B, L. 44).**

## Przeciw wywłaszczeniu w Prusach.

Na środowym posiedzeniu Sejmowego Koła polskiego wniósł poseł Skarbek przeciw wywłaszczeniu w Prusach majątków polskich następujący wniosek:

„Sejmowe Koło polskie protestuje uroczyście przeciw wykonywaniu ustawy o wywłaszczeniu i piętnuje to jako najjaskrawszy fakt gwałtu i bezprawia ze strony rządu pruskiego. Koło sejmowe wyraża ubolewanie, że austro-węgierski urząd za granicą, który ujmuje się za krzywdami Albańczyków, obejmuje natry na zbrodnie sprawy przeciw miłośnikom w obecnym kraju i nie dołat pomimo licznych przyczyn powstrzymać rządu pruskiego od wykonania tej barbarzyńskiej ustawy.

Koło sejmowe wyraża gorące współczucie braciom swoim pod zaborem pruskim i na niezłomną wiarę w ich niepokonaną dzielność i w zwycięstwo sprawiedliwości nad bezprawiem.

Wniosek ten przekazano prezydium Klubów polskich do zredagowania.

## O szpital św. Ludwika w Krakowie.

W sprawie dalszego istnienia szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie odbyła się we czwartek we Lwowie ankieta, w której wzięli udział marszałek krajowy, szef departamentu Bernadziński i pp. Skrzyński, Zoll, Sare, Maryewski i Federowicz.

Po przedstawieniu oplakanych stosunków na polu leczenia dzieci w Krakowie i wyjaśnieniu okoliczności, iż wskutek zniesienia tego szpitala od stan jeszcze bardziej się pogorszy, marszałek i szef departamentu uznali te wywody za słuszne i przyrzekli jak najprzychylniej traktować postulaty, przez posłów przedstawione w czasie przejściowym oraz poprze wniosek co do wybudowania większego nowoczesnego szpitala dla dzieci w Krakowie.

## Walne Zgromadzenie „Gwiazdy“.

W ubiegłą niedzielę odbyło się pod przewodnictwem prezesa Tomasza Bujasa walne zgromadzenie Stowarzyszenia rękodzielniczych i przemysłowców w Krakowie. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego przedłożono zgromadzonym sprawozdanie za ubiegły rok administracyjny. Na dowód, że stowarzyszenie to nader szybko się rozwija, przytaczamy ze sprawozdania kilka faktów i cyfr.

I tak liczba członków wzrasta z każdym dniem i obecnie przekracza 400.

Wydział w ciągu roku odbył 45 posiedzeń, a powzięte na nich uchwały, zmierzające do podniesienia stowarzyszenia. Na pierwszy plan pracy wydziału wysuwała się siłą faktu sprawa budowy własnego domu. Wydział też w tym kierunku poświęcił swoją energię i nie ominął żadnej sposobności, która by przyspieszyła sfinalizowanie tak ważnego celu. W szczególności zaś wysłał kilka deputacji do wybitniejszych osobisto-

ści naszego miasta z prośbą o interwencję, mającą na celu uzyskanie parceli pod budowę własnego domu. Również wystosował w tej sprawie memoriał do Rady miasta, oraz poszczególnych jej członków, a nado wybitniejszych osobistości w kraju z prośbą o poparcie. Rezultat tych zabiegów jest taki, że wedle zapewnienia życzliwie do tej sprawy się odnoszącego prezydenta miasta Dra Leo Kweszyta ta w wiosną roku 1913 przyjdzie na porządek dzienny Rady miasta.

Jakkolwiek stowarzyszenie nie posiada znacznego kapitału, przy pomocy którego mogłoby przystąpić do budowy w projekcie będącego 2 do 3 piętrowego domu wraz z salą i sceną, to jednak jest w tem szczęśliwym położeniu, że po otrzymaniu parceli wobec przyręconego poparcia ze strony wybitnych osobistości, stowarzyszenie bezwzględnie przystąpiłoby do budowy.

Również ważną i aktualną sprawą, jaką się zajmował Wydział stowarzyszenia, jest budowa pomnika poległym w roku 1848. Budowa ta, której kosztorys w pierwszej chwili przewidywano na 4000 K obecnie będzie kosztować przeszło 6000 K, jakkolwiek roboty betonowe wartości około 1000 K wykonuje bezinteresownie prezes p. Tomasz Bujas, a roboty żelazne wartości co najmniej 2000 K również bezinteresownie znana, zaszczytnie firma Zieleniewskiego. Pomnik, który już stoi na miejscu przeznaczenia, a jedynie podrzędniejsze roboty czekają na wykończenie będzie odsłonięty w wiosną roku 1913. Brak gotówki jeszcze przeszło 1000 K ma Stowarzyszenie nadzieję wkrótce zebrać.

Najważniejszym jednak zadaniem stowarzyszenia jest podniesienie poziomu moralnego i intelektualnego, oraz gospodarczego swych członków. Wydział też świadom swego postępowania chwycił w miarę możliwości finansowych rozszerzył bibliotekę przez zakupno dział treści popularno-naukowej na razie za kwotę 100 K. Nado zorganizowano i wprowadzono w czyn dla członków co niedzielę i święta bezpłatne odczyty popularne z zakresu historii polskiej, pogotowia narodowego, wiedzy przyrodniczej i ekonomiczno społecznej, oraz z dziedziny etyki, higieny, fizjologii i skutków alkoholu. Dotychczas odbyło się kilka takich odczytów, które wygłosił pp. Dr Rowiński, Dr. Keppler, Dr. Zagórski i Jak Górka. — Nado również kilka przedstawień amatorskich w sali Klubu rękodzielniczo-mieszczaniejskiego. Zwiedzono gremialnie wystawę architektoniczną. Odchodząco uroczystości tradycyjny „Opłatek“ i „Święcone“, każdą z tych uroczystości przy udziale 80 osób. Przy tej sposobności wygłoszono wiele patriotycznych mów i zarządzono składkę na zakład osieroczeń chłopców w Zakopanem.

Koroną jednak wszystkich rozrywek była całodniowa wycieczka uzdrowiona 16 czerwca wspólnie ze Związkiem terminatorów rękodziel. statkiem „Nadwiślanin“ do Niepolic.

Stowarzyszenie w miarę możliwości finansowej spieszyło również z pomocą materialną swym członkom dotkniętym skutkami naszego kryzysu ekonomicznego, jakie nasz kraj obecnie przechodzi i w tym celu udzieliło zapomóg w kwocie przeszło 300 K. Prócz tego poparło materialnie przytulisko weteranów z roku 1863, a nado koła

mięskiego T. S. L. na kresach w Lipniku i Morawskiej Ostrawie, przesyłając kilkadziesiąt koron zebranych między członkami na Gwiazdę dla dżiaty polskiej. Wreszcie uzyskało dla członków opat 25% przy zakupie lekarstwa w aptece Wismuniewskiego przy ul. Floryjańskiej, oraz znaczki na przedstawienia Kino-Bajka.

W sprawach organizacyjnych i obchodowych ma Stowarzyszenie lepsze rezultaty niż dotychczas do zanotowania. Przedwzrostkiem stowarzyszenia względnie delegaci tego w liczbie 4 z p. prezesem Bujasem na czele wzięli udział 19 maja w posiedzeniu Wydziału Związku Gwiazd we Lwowie, oraz w zjeździe delegatów wszystkich Gwiazd, jaki się odbył 13 listopada 1912 r. w Rzeszowie.

Ten ostatni zjazd, w którym wzięło udział przeszło 100 delegatów bratnich stowarzyszeń wypadł nadspodziewanie dodatnio i pięknie. Po nabieżeniu, w którym wzięło udział liczne mieszczanstwo rzeszowskie, nastąpił w lokalu tam Gwiazdy obrady pod przewodnictwem Dra Dwnernickiego, prezaa Związku Gwiazd. Uchwalono wzorowy statut dla wszystkich stowarzyszeń z pod znaku „Gwiazda“, oraz zakładanie kas zaliczkowych przy stowarzyszeniach.

Poza tymi zjazdami zajął się Wydział zorganizowaniem bratniego stowarzyszenia pod godłem „Gwiazda“ w Wielechowie. W tym celu urządził także zgromadzenie, gdzie wybrano ścisły komitet do sfinalizowania rozpoczętego dzieła.

W obchodach patriotycznych i religijnych nie pozostało Stowarzyszenie w tyle. Mianowicie obchodziło uroczystości świętu ku czci N. P. Maryi, królowej korony Polskiej, Patronki Stowarzyszenia w pierwszą niedzielę maja. Dalej wzięło udział stowarzyszenie, przez 12 delegatów ze sztabem w składzie: sucharyczym, w Wiedniu, a nado w uroczystościach skargowskich w Krakowie. Przy tej ostatniej sposobności przyjmowało Stowarzyszenie delegatów stowarzyszenia Gwiazda w Zakopanem, którzy również ze sztabem na te uroczystości przybyli. Prócz tego wydział występował ze sztabem w przyjęciu Księcia Biskupa Sapiechy, arcyksięcia Karola Franciszka i jego małżonki arc. Zyty, w nabożeństwach za poległych w powstaniu styczniowym i listopadowym, za spokój duszy Tadeusza Kościuszki i Kiłińskiego, uroczystościach 3 maja, w obchodzie rocznicy grunwaldzkiej, w procesy Bożego Ciała.

Pozatem już to przez delegatów, już też za pośrednictwem wzięto udział w poświęceniu standardu stowarzyszenia pielgrzymujących św. Rafała w Krakowie, w poświęceniu standardu straży pożarnej w Pivnicznicy i stowarzyszenia Gwiazda w Rohatynie.

Nadmienić też wypada, że Wydział wykonując uchwały Walnego Zgromadzenia z roku 1910 wygotował i wręczył dyplom na członka honorowego księdzu biskupowi Anatolowi Nowakowi.

W końcu wypada wspomnieć i wyrazić podziękowanie naszym dobrodziejom i ofiarodawcom a mianowicie: Miłojękiej Kasię Oszczeniową w Krakowie, która rokrocznie zasila naszą kasę „Gwiazdy“ subwencją 400 K. Wydziałowi kraj., który udziela rokrocznie 150 K. Ludwikowi Franczkowi, który

## FIZYONOMIKA.

### Humoreska.

W domu prezesa Schella odbywał się wieczorek. Towarzystwo całe zebrało się w obszernej oranżeryi oświeconej „a gionno“ i rozmawiano przechadzając się śród krzewów kwitnących róż i szalezących wodotrośców.

Przyjaciel mój, Henryk Sawory dziwnie był podniecony; on zwykłe tak melancholijny i zamknięty w sobie śmiał się nawet raz po raz całkiem bez powodu, a ja, zadowolony byłem jak zawsze.

Ujrzawszy baronową L. siedzącą samotnie w kiosku palmowym, rzekłem: „chodź ze mną“, chcąc powitać dawną moją przyjaciółkę.

— Znam panią baronową tak mało, że nie śmiałybym narzucać jej swego towarzystwa — odp. parł ciępkę.

Spojrzałem na moim zdziwionym, o ile miłoziem było przy niej indyferentnym. Wydawało mi się, że podobną, choć może był to skutek światła lampy, którą lokaj przenośli obok nas w tej chwili.

— Co ci jest, amico?

— Nic zgola.

Wzrok baronowej spoczął na wysmukłej postaci Henryka, podczas gdy przywitawszy ją, siadłem przy niej.

— Hrabia Sawory jest trochę oryginalnym prawdziwa? — zapytała.

— W każdym razie jest to człowiek niepospolity.

— Dla czego nie przyprowadził go pan ze sobą?

— Obawiał się, będąc zupełnie obcym pani.

Poruszyła się niecierpliwie, zdawało się nawet, że zbliżda... lecz prawda, znów w pobliżu stała owa niesześciśliwa lampa.

— Wie pan — zwróciła się do mnie wachując się energicznie — iż czas najwyższy, aby się pan ożenił.

— Ja... nie ożenię się wcale.

— Więc zawsze jeszcze ta niczem niezusa dniona antypatya do młodych panien?

— Zawsze, ale uzasadniona wielce. Obecnie studiuję z największym zajęciem fizjonomikę.

— Ach, wiedzę poznawania charakteru człowieka z rysów twarzy!

Tak jest, specjalnie zaś studiuję pod tym względem młode panie.

— I jaki rezultat osiągnął pan dotąd?

— Przekonałem się, że są niemożliwie dla mnie, albo przesiąknięte są sentymentalizmem niby gąbki, tak, że za najbliższym naciskiem rozplywają się we łzach, albo drażliwie niby butelka benzyny eksplodująca za lada dotknięciem zapalnika.

Jesteś pan tedy zwolennikiem „starych pudeł“!

— Zapewne „stare pudeła“ gołębice doświadczeniem i doświadczeniem są mądre i skuteczne.

Szczęściem nie wszyscy młodzi ludzie podzielają zdanie pana; ale podług owego fizjonomiki poczem pan zamysła rozpoczno owi rzekome kapryśne usposobienie młodej osoby?

— Głównie to zapach.

— Fe, to niby wiek u koni...

— Prawie tak; pani przypomina sobie pewno z zoologii, że zwierzęta mają uzębienie odpowiednie do pokarmów. Pokarm też głównie wpływa na temperament.

— Za pozwoleniem, panie Karolu — przerwała baronowa — czy widzi pan tam naławeczce pannę Olę?

— Sliczna córka gospodarzy domu siedziała opodal, rozmawiając z Henrykiem. Śmiała się przy tem weselo, ukazując rząd drobnych, lśniąco białych spiczastych ząbków.

— Podobna się panu.

— O tak, ładna panna i jest szczykiem.

— Eh bien, stary jak u oia.

— Niemożebne, ma ząbki mysie.

— Cóż to znaczy?

— Są to ząbki, które nie pozostawiają w spokoju. Gryzą wszystko i chrupią nie z głodu, lecz z chęci niszczenia, a prócz tego oznaczają kaprysy i złość.

— Jesteś fantazją, szanowny panie.

— Bynajmniej, tylko skroczonym materyalistą.

## ZAKŁAD DOSTAW BUDOWLANYCH

## L. &amp; G. KADEN Kraków.

ul. Dunajewskiego 6.  
 Generalne zastępstwo wszystkich zjednoczonych  
 fabryk ceramicznych w Austrii poleca:  
 papę dachową, ter gazowy, karboliteum, dachówki i wszelkie wyroby betonowe, farby chemiczne i ziemne z własnej fabryki farb w Krzeszowicach.

rury kamionkowe wewnątrz i zewnątrz glazowane, wraz z wszystkimi częściami fasonowymi potrzebnymi do kanalizacji w szczególności: spowidy, wpuasty i studzienki kanałowe, posadzki kamionkowe i filizy fajansowe na ściany, piace kafłowe wzorzyste i gładkie w najrozmaitszych kolorach wapno skaliste z wapieniokami własnymi w Rasce koło Krakowa i Gilinie Nawary koło Lwowa gips murarski z własnej fabryki w Gilinie Nawaryl zaprawe fasadowa TERRABONA\* własnej fabryki w Krzeszowicach cement portlandzki, wapno hydrauliczne murarskie i fasadowe w Krzeszowicach cement portlandzki, wapno hydrauliczne murarskie i fasadowe w Krzeszowicach.

z okoliczności wyżej wspomnianego jubileuszu ofiarował na fundusz budowy domu 100 K. p. Mateuszowi Stankowi, oraz p. Marysi Dudziakowej, którzy na ten sam cel — pierwszy 50, a druga 30 K ofiarowali; jak również i p. Józefowi Jawornickiemu, który dał na cele stowarzyszenia 50 K — wreszcie p. prezesowi Bujasowi, który Stowarzyszeniu zawsze tak zdrową radą jak i środkami pieniężnymi służy.

Majątek Stowarzyszenia wynosi w gotówce 4643 kor., zaś ubiegły rok mimo ciężkich czasów i udzielania zapomóg zamknięto z nadwyżką 391 K 41 hal.

Po Udzieleniu Wydziałowi absolutoryum wyrażono podziękowanie prezesowi Stowarzyszenia P. Bujasowi i Firmie „Zieleniewski” za bezinteresowne wykonywanie robót około budowy pomnika poległym w r. 1848 wartości przeszło 2000 K.

Wreszcie uzupełniono Wydział, w skład którego wchodzi:

Prezes: Tomasz Bujas, Wiceprezes I. Franciszek Zając, Sekretarz: Jan Pałusz, Zastępca Piotr Bill, Skarbnik: Leon Wiadrowski, Zastępca: Andrzej Łas, Bibliotekarz: Stanisław Pychowski, zastępca: Marian Wywiałowski, Gospodarz: Edmund Lesniowski, zastępca Antoni Zawila. Wydział: Eustachy Nieduzyski (dyr. kółka zab.), Józef Karce (zast.) Jan Łopatka (chorąży), Franciszek Kucharczyk (zast. chorążego), Tomasz Gryga (podchorąży), Franciszek Wincenciak (podchorąży), Jan Wideko (zast. podchor.), Franciszek Lysoni (zast. podchor.), Ludwik Francuz, Franciszek Gorzelany, Antoni Kaduczka, Władysław Bieroniski, Józef Bator, Jakób Wróblewski, Bronisław Księży, Piotr Górka, Stefan Czarnecki, Jan Kaweci, Franciszek Styczeń, Adolf Wisniewski, Stanisław Wła.

Do Komitetu kontrolującej wchodzi: Edmund Reichert, Zdzisław Czernichowski, Józef Ostafin. Sądz polubowny składają: Dr Franciszek Bardeł, Józef Kękus, Antoni Królík, Kurator fund. zjed. Bujasowi.

Na tem walne zgromadzenie zamknięto.

## Święcone w Klubie rękodzielników - mieszczanskim.

Kraków 6 kwietnia.

Wśród niezwykle uroczystego nastroju odbyło się w ubiegłą niedzielę w Klubie rękodzielników i mieszczanskim i tradycyjne „Święcone”. Wielka i piękna sala wypełniła się w porze południowej nader liczną publicznością, złożoną z członków Klubu i zaproszonych gości. Przybyli między innymi: poseł Edmund Zieleniewski, b. poseł prof. Sikorski, radni miejscy: ks. dr Caputa, K. Bartoszewicz, A. Nowak, A. Porębski, radcy: Schiller, J. Górecki, M. Dutkiewicz, dyrektor

Armłłowicz, mecenas: Zakrewski i K. Ostrowski, prezydent Izby rękodzielniczej, starsi Cechów, przedstawiciele różnych stowarzyszeń i organiza cyj narodowych, wreszcie poważny zastęp rękodzielników i mieszczan krakowskich. Nieobecność swą usprawiedliwił: prezydent dr Leo, prezydent Izby handlowej Jan Kanty Federowicz, poseł i burmistrz m. Podgórze Franciszek Maryewski, radca mag. Buczkowski, dyrektor Muzeum techniczno przemysłowego radca Bill i inżynier Królík. Przyjeżdżającym gościom prezes Klubu p. Szczepan Rakisz, tudzież członkowie Wydziału.

O godzinie 12 w południe dokonano obrzędu poświęcenia ks. dr Caputa, który następnie w pięknym przemówieniu złożył Klubowi życzenia jak najpożybszego rozwoju. Zazaczył przytem, iż w Stowarzyszeniu naszym skupia się rękodzielnictwo i mieszczanstwo krakowskie, owiane duchem patriotycznym utrzymuje dzielnie tradycje narodo we. W życiu publicznem zaś kieruje się dwiema zasadami a to sprawiedliwość i prawdą. To zjednalo Klubowi i jego członkom tak mi i poważanie wśród wszystkich sfer naszego miasta.

Po przemówieniu ks. Caputy, przyjętem z żywym zadoleniem tudzież hucznymi oklaskami, zastąpił goście do zastawionych w dwu rzędach stołów, umojonych zieloną i kwiecinną.

Diędziąc się jakiem wielkonoem pierwszy zabrał głos prezes Klubu p. Rakisz, który przemówił w następujący sposób:

„Jak w życiu jednostek tak i w życiu pewnych grup i organizacji są chwile, w których potęguje się uczucie a serce żywiej bić zaczyna. Taką chwilę przeżywa obecnie Klub z okazji tradycyjnego obchodu uroczystości „Święconego”, kiedy w tej sali zebrało się tylu i tak poważnych obywateli. Czuję się szczęśliwym że do nas chętnie pospieszyli i dziękuję im za to w imieniu Klubu serdecznie.

Święta Wiołkancy są symbolem Zmartwychwstania. Oby ten symbol dla nas tak wielkiej wagi, znalazł w czasie jak najkrótszym swe rzeczywistnienie, oby doprowadził nas do odrodzenia i zmartwychwstania narodu. Wyrażając niepełną nadzieję, że rychło zrealizuje się to nasze najczystsze marzenie, chcę złożyć podziękę za pobogogawienie tych darów Bozych ks. drowi Capucie, jako przedstawicielowi patriotycznego duchowieństwa i wychylił na jego cześć toast

Przemówienie prezesa Rakisza spotkało się ze strony zgromadzonych ze szczerem i zapałem i hucznym aplauzem.

W odpowiedzi zaznaczył ks. dr Caputa, iż naród polski powstać może jedynie usilną pracą nad sobą samym. Trzeba przystąpić do budowy gmachu naszej Ojczyzny zgodnie i chętnie. W pracy tej nie powinno zabraknąć żadnej warstwy społecznej, żadnej jednostki naszego społeczeństwa. Zdrowe mieszczanstwo i rękodzielnictwo krakowskie przystąpiło już do tej pracy. Niechże nasładowa je inne stany. Stąd z Krakowa, z pod warwieskiego grodu powinno wyjść na cały kraj hasło: Pracaj, pracaj wszystkich z budujemy m Ojczyznę!

równie obójnata, okazując się kapryśną jak przed tem. Zapętałem ją pewnego ranka, dla czego nie bierzcie udziału w ogólnej kampanii.

— Fi donc — zaśmiała się z ironią — barona uprzedziła mnie o zakładzie swym z panem i prosila, abym także użyła wszelzutki w obecniemu.

— Ma się rozumieć, podziękowałam za to.

— Czyż nie byłoby i dla pani tryumfem użarmić takiego wroga rodzaju niewieścigo.

— Bynajmniej; wiem, że przedstawiam dobrą partyc, pan tak samo, nie widzę więc potrzeby żadnej pograżenia się wzajemnie w mieszczu.

— Najmniejsze jest więc, zdaniem pani, mieszczu.

— Zapewne, nie byłaby z nas bowiem dobrana para.

— W tym razie nie istnieje więc niebezpieczeństwo dla mnie?

— Najmniejsze.

Wywoły jej ironiczne korcimy tylko tak, że otrząsłem się na chwile ze zwykłej apatyc:

— Jednakże przedtem szedłoby pani byłaby może jedna dożala skruszyć stłowy pancernego wrogięgo uosposobienia dla pici pięknej — rzekłem.

— Zaśmiała się.

— Zapomniała pan o moich myśach ząbkach, miała słusność, zapomniałem w tej chwili.

(Dokończenie nast.)

Następie zabrał głos radca miejski Krzetuski i przedstawił znaczenie rękodzielnictwa w życiu narodoem, wychylił toast na cześć rękodzielników polskiego, a specjalnie rękodzielnictwa krakowskiego.

Radca ces. p. Leon Schiller podniósł potrzebę zbliżenia się kupiectwa do rękodzielników i tostaował na cześć zgody i jednoci w obu tych zawodach.

Radca miejski St. Nowak wychylił kięlich na cześć tych, którzy się do odrodzenia krakowskiego mieszczanstwa przyczynili, w ręce prezesa Izby rękodzielniczej rady Jajdy.

Prezes Stow. kupców i młodzieży handlowej inż. Adelman tostaował na pomyślnosc rozwoju stronnictwa polskiego mieszczanstwa demokratycznego w ręce prezesa posła Zieleniewskiego. Pos. Zieleniewski w odpowiedzi podniósł potrzebę pracy i konieczność szeregowań pracy w narodoie, tostaując na cześć tych właśnie szeregowań.

Radca Porębski wyraził posłowi Zieleniewskiemu uznanie i wdzięcznosc całego mieszczanstwa.

Prezes Izby rękodzielniczej radca Wajda podkreślił koniecznosc udziału w pracy nad odrodzeniem rękodzielnictwa krakowskiego, wszystkich rękodzielników i mieszczan krakowskich, spelnil toast na cześć tej warstwy ludności w naszym mieście.

P. Dutkiewicz tostaował na cześć młodzieży rękodzielniczej, p. Stróżynski, podnosząc zaslugi okolo zorganizowania Klubu i szeregowania rękodzielników krakowskich do walki o uzdrowienie stosunkow w Izbie rękodzielniczej rady Wielkiego, wychylił toast na jego cześć.

Radca Wójcik nawiązując do poprzedniego przemowienia wskazał na zaslugi byłego prezesa Klubu p. Tomasa Bujasa i wypil jego zdrowie.

P. Bujas podniósł zaslugi obrony polskosci przed zakusami wrogow od zachodu „Straży polskiej” i spelnil zdrowie obecnego prezesa tego Stowarzyszenia i rady miejskiego p. K. Bartoszewicza.

Mecenas Ostrowski wzniosł toast na cześć prasy polskiej a radca J. Górecki na cześć prasy Klubowej, to jest „Tygodnika mieszczanskigo”, który wśród ciężkiej walki o Izbe rękodzielniczą, sam jeden wśród prasy krakowskiej potrafil nalezytce uświadomici o anormalnych stosunkach w tej instytucycy ogół rękodzielników krakowskich i spowodować korzystny zwrot w opinii publicznej na stronę tych, co tylko dobro publiczne i dobro stanu rękodzielniczego mieli na oku. Toast ten spelnil p. Górecki w ręce radcy A. Tygodnika mieszczanskigo.

Po przemówieniu p. Ligęzy, szereg tostaow zacykował radca K. Bartoszewicz, który podniósł z uznaniem uczestnictwo młodzieży rękodzielniczej we wszystkich walkach o niepodleglosc narodu. Toast swój zakonczył wzywaniem: »Kochajmy się.

»Wśród nader miłego nastroju przepędzil gościce kilka godzin w Klubu na swobodnej pogawędce „Święcone” w Klubie pozostawil niezadowolnie w sercach uczestnikow na dlugi czas sympatyczne wrazenie.

## Sprawa przyłączenia Podgórze do Krakowa.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Podgórzu ogólne zgromadzenie rękodzielników i przemysłowców w sprawie przyłączenia tego miasta do Krakowa. Zgromadzenie, w którym wziął udział bardzo liczny zastęp uczestników, odbyło się w sali domu cechowego.

Obrazy zagali cechmistrz i radny miasta Szklarski, poczem wybrano go przewodniczącym zgromadzenia.

Sprawę przyłączenia Podgórze do Krakowa referował p. Koczurkiewicz. Referent na podstawie ustalonych przez wspólne delegacye warunków przedstawił zgromadzonym najwazniejsze punkty ugody, wyrażając zyczenie, aby zobowiązania ze strony miasta Krakowa zostały dotzymane.

W dłuższej i ożywionej dyskusycy przemawialo bardzo wielu mowców, przewaznie rękodzielników, między innymi cechmistrz Grządziel, cechmistrz Stec, p. Banaś, Feldman, Jędrzejowski, Głowacki.

W końcu uchwalono rezolucyc w tym duchu, aby przedstawiciele rękodzielników w podgórskiej Radzie miejskiej wstrzymali się od głosowania za przyłączeniem, dopóki nie będą zadowoleni z

— Pod pewnym wzgledem jest to identyczne i bierzcie mnie rzeczywiscie pokusa wypróbować wiedzę pana na nim samym.

— W jaki sposób?

— Ożenię pana z osobką, którą pan uzna jakkolwiek posiada takie „mysie ząbki”, za najgodsniejszą istotę w świecie.

— Niemożliwie.

— Zatóżmy się.

— Zgoda, ale o co?

— To dostanieś całow!

— Jeżeli ja... opowiem panu historyc.

— Swoją?

— Przekona się pan! Potwierzyc ją potem osobie, którą ci wskazę.

— Bism... bardzo tajemniczno, lecz w każdym razie przystąpie.

— A teraz rączkę na znak zgody!..

— Jaki pan nieznośny! Prześnając całowac..

— Piczętuję umowę naszą.

Baronowa urządziła tuom herbatki, które dawniej za życia jej meża, stynęły w całem mieście.

Chodziłem tam zawsze, gdyż bawily mnie intrzyki knowane przez mego osobę. Panny, zdaje się wszystkie uwiezily się na mnie, a ja niby basza turecki przyglądałem się tym umizom, lecz w stacujacej chwili, gdy chodzilo już tylko o „rzuce nie chustki” dalem zgrabnie nura nie zwazając na wywołane irytacye i tupanie nożkami.

Jedna tylko Ola byla w obec mnie zawsze

# Bank Przemysłowy dla Król. Galicyi i Lodom. z W. Rs. Krakowskiem, Filia w Krakowie

Telefon: Kantor 0092. — Dyrekcya 2375, 2377. — Korespondencyjny oddział towarowy 2540.

ZAKŁAD CENTRALNY WE LWOWIE. — KAPITAŁ ACYJNY K. 10.000.000. — TELEFON 0092.

Kasy otwarte od 9—1 i od 3—5 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wszelkie transakcje bankowe. — Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych. — Wkłady na książeczki i rachunek bieżący za korzystnym oprocentowaniem. — Podatek rentowy od wkładek opłaca Bank z własnych funduszy. — Akredytywy na miejsca krajowe i zagraniczne.

**Oddział towarowy poleca:** węgiel z kopalń krajowych i górnośląskich, cement z fabryki »Górka« w Sierszy i szamotę z fabryki w Skawinie.

Radę m. Podgórze następujące postulaty rękodzielniczk:

1. Rada miasta Podgórze we własnym zakresie działania wydzieli dla Stow. przem. rękodziel. podgórskiego odpowiednią parcelę z gruntów miejskich w dzielnicy Podgórze przy nowym moście bezpłatnie, na której mógł być wybudowany dom dla twarząskich i kulturalnych zebrań rękodzielniczych.

2) Gmina miasta Podgórze wyznaczy już dziś osobny kompleks gruntów przeznaczony wyłącznie na zakłady przemysłowe tudzież warsztaty rękodzielnicze i ustanowi już obecnie reprezentację cen nabyciwa tychże i dogodne warunki spłaty.

3) Rękodzielni i przemysłowcy w Podgórzu żądają uzupełnienia artykułów o tyle, aby po przyłączeniu Podgórze do Krakowa podpadali obowiązkowi zgłaszania robotników do miejskiej kasy chorych krakowskiej a nie powiatowej kasy chorych podgórskiej.

Łącznie z tą sprawą zanotować należy wniośki, wygotowane przez magistrat krakowski na pełną Radę miejską w sprawie przyłączenia Podgórze do Krakowa. Brzmia one:

1) Rada miasta przyjmując do zatwierdzenia jacej wiadomości sprawozdanie przedłożone i uchwała połączyć z miastem Krakowem król. lewskie wolne miasto Podgórze, położone w autonomicznym powiecie wielickim, w jednę gm. miejscową, pod wspólną nazwą miejscową: Stoł. król. miasto Kraków.

2) Rada miasta zatwierdza projekt układowo połączenia król. woln. miasta Podgórze ze stoł. król. miastem Krakowem, opracowany przez subkomitet komisji dla rozszerzenia granic Krakowa wspólnie z komisją Rady miasta Podgórze i upoważnia prezydium miasta łącznie z subkomitetem komisji rozszerzenia granic Krakowa do podpisania powyższego układowo wspólnie z wydelegować się mającymi reprezentantami gmny król. woln. m. Podgórze.

3) Rada miasta zatwierdza załączony projekt ustawy o połączeniu król. wol. m. Podgórze ze stoł. król. m. Krakowem.

4) Rada miasta przyjmuje do wiadomości projekt układowo z Radą po wiatową wielicką i upoważnia subkomitet komisji dla rozszerzenia granic Krakowa do przeprowadzenia dalszych pertraktacji i zawarcia układowo z reprezentacją powiatu wielickiego w sprawie przyłączenia z pomocą Radzie powiatowej wielickiej za ubytek w dochodach, spowodowany wyłączeniem z okręgu powiatu wielickiego miasta Podgórze, ewentualnie upoważnia prezydenta miasta do ostatecznego zawarcia układowo w powyższej sprawie za pośrednictwem Wydziału krajowego.

## Z gmin przyłączonych.

### Kasa oszczędności i kredytu.

Związek katolickich właścicieli realności Półwsi Zwierzynica uznając konieczną potrzebę samopomocy i obrony założyli Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką pod nazwą „Kasa oszczędności i kredytu Związków katolickich właścicieli realności w Krakowie” w r. 1911.

Na drugim z rzędu rocznym walnym zgromadzeniu członków tejże Kasy odbytem dnia 10 marca br. w starej Ochronce w Półwsi Zwierzynickiem złożyła dyrekcja sprawozdania za r. 1912 przyczem okazało się, że Stowarzyszenie to powołane do życia przez 23 członków założycieli, liczący z końcem roku 1912 już członków 117, a obecnie liczy 133.

Ogólny ruch kasowy wyniósł K 335.497,27, ułpcone udziały K 6275, fundusz rezerwowy K 26550 wkłady na oszczędność wyniosły koron 58.340,7, pożyczki na weksle i hipotekę K 42.300, od których w obecnej nabywał się stągnąć kredytowej pobierano odsetki najwyżej po 08m od

sta — podczas gdy inni spółki i stowarzyszenia poszły o wiele wyżej — przyczem zaznaczyć wypada, że z końcem roku Kasa nie miała żadnych długów obcych Czysty zysk wyniósł K 803,98.

Z czystego zysku uchwalono 4% dywidendy od udziałów, atoli walne zgromadzenie uznając do niósłkę sprawy, przełało uchwaloną dywidendę do funduszu rezerwowego.

Między innymi uchwalono z czystego zysku dla istniejącej w Półwsi ochronki K 25, a na objady dla biednych dzieci tejże K 1652, na bu dować się mającej ochronki w Zwierzynicy również K 25.

Dla zachęty do oszczędzania wydano dzieciom z funduszy kasowych w chwili obchodu styczeńowego wstania w parafii św. Salwatora 10 książeczek wkladkowych po 2 K czyli łączną kwotę K 20. Na pomoc biurową uchwalono 500 K.

Przyczem zaznaczyć wypada, że Kasa udzielała kredytu swoim członkom w wielu wypadkach krytycznej sytuacji finansowej i ochroniła ich od zupełnej ruiny majątkowej w chwilach, kiedy realności ich zagrożone były przejściem w niepopołane wrecie drogą licytacji, jak również szła z pomocą w chwilach obecnego trudnego kredytu w potrzebach przebudowania, dobudowania lub odnowienia realności członków.

Z tego wynika, że takie Związki katolickich właścicieli realności jak i stworzona przez nich Kasa pracując intensywnie z wielkim pożytkiem dla ogółu swoich członków, tak w kierunku materialnym, moralnym i humanitarnym, zatem przy dalszej intensywniej pracy i zrzeszeniu się wszystkich katolickich właścicieli realności miasta Krakowa w jedną silną organizację, Kasa ta stałaby się dźwignią tychże i pełną pomocą.

Stać się to jednak może tylko wtedy, jeżeli katolicy właściciele realności rozumieją potrzebę własnej pomocy i obrony i przystępować będą jak najliczniej tak na członków Związków katolickich właścicieli realności jak również z udziałami na członków Kasy, która tak pięknie rozpoczęła dzieło swej pracy.

Kasa właścicieli się obecnie w dzielnicy XII. (Półwsi) zwierz. przy ul. Lelewela 14 i jest otwartą od godziny 10 do 1 w południe, oraz dla pomocy ludności pracującej od 6 do 7 wieczór. Pożyczek wekslowych i hipotecznych jak również kredytu budowlanego udziela Kasa swoim członkom pod nader przystępnymi warunkami.

Dyrekcja Kasy składająca się z właścicieli realności, ludzi fachowych i doświadczonych, idąc z pomocą swoim członkom udziela także w godzinach urzędowych różnych informacji dotyczących właścicieli realności.

## Pod groźą nowej wojny.

Kraków, 5 kwietnia.

Powaga Europy chwieje się dziś bardzo. Najwyższa instytucja w sprawie utrzymania pokoju i regulowania stosunków międzynarodowych, przedtęż przez dziesiątki lat drażny pojedyncze organizacje państwowe, nie znajduje postępu, a wola jej jest tylko papierowa. Fakt ten jest tem smutniejszy, iż z powagi zbiorowej wszystkich mocarstw, ipi z całym cywilizmem najmniejszej europejskiej państewko Czarnogóra.

Jak już w poprzednich artykułach donosiłmy, zatarg między Austrią a Czarnogorą, został w ten sposób załwatony, iż między innymi miła Czarnogóra odstąpił od obłożenia tureckiej twierdzy Skutari, która nawet w razie zdobycia, przypadnie nowo utworzonemu państewku Albanii. Na to zgodził się mocarstwa i swoją w tym kierunku wolę zakomunikowały Czarnogórze. Król Mikołaj nie przelał się powagi mocarstw, lecz na żądanie odpowiedzi, zwałkał z nią, a następnie odpowiedział w ten sposób, że ze zdwojoną energią zaczął bombardowanie Skutari. Wyjnością się z tego kwestya nieposłuszeństwa Czarnogórzy wobec woli Europy, która najwyżej w tym wypadku interesowana, organizując przez swoje państwo na konferencyi międzynarodowej demonstracye flotową wszystkich mocarstw i planując blokadę wybrzeży czarnogórskich.

Austria jednak nie cieszy się w obecnym konflikcie sympatją mocarstw. Odmówiły z miejsca udziału w demonstracyi flotowej: Rosya i Francya, nie kwapiły się do niej Niemcy.

Ostatecznie zabiegom Angli, która stanęła na zasadzie posłuszeństwa pojedynczego państwa wobec mocarstw, udało się doprowadzić do tego, że w demonstracyi przeciw Czarnogórze biorą udział: Włochy, Austria, Anglia i Niemcy. (Te ostatnie wysłały jeden tylko mały okręt »Wrocław«). Francya mimo silnych wpływów Rosyi, aby do demonstracyi się nie przyłączała, wysłała również jeden okręt. Udział Francyi będzie więcże formalnym aniektu faktycznym.

Demonstracya flotowa mocarstw nie odniesie pożądanego skutku, gdyż przychodzi za późno. Jak wiadomo już, miała ona na celu odciążenie Czarnogórzy od obłożenia Skutari. Tymczasem przez cały ubiegły tydzień przyśpieszały połączone wojska czarnogórskie i serbskie wyszukawo do tej twierdzy ataki, które zostały wprawdzie zdobytem Taraboszu, jednak z naj-pięiej ufortyfikowanych pozycji, a będącej kluczem do Skutari. Według wszelkiego prawdopodobieństwa twierdza ta lada chwila padnie.

Sytuacja zatem po zajęciu Skutari jeszcze bardziej się zaostrzy. Czarnogórze, w myśl oświadczenia Króla Mikołaja, z twierdzy zajętej przez siebie dobrowolnie nie ustąpią. Trzeba ich będzie stamtąd przemocą rugować, jeżeli uchwała mocarstw, aby Skutari dostało się Albanii, ma być przeprowadzona.

Walki z Czarnogorą będzie prowadzić Austria. Angażując się jednak w tę grę naraża się na wojnę z Serbią, która a wysłała pod Skutari swoją artylerję i która głównie te twierdzy atakuje. Co więcej? Według nadesłanych telegramów Serbia wysłała tysiące swoich wojsk i obsadza porty na wschodnim wybrzeżu Adryatyku w tym jedynie celu, aby ich nikomu nie oddać. Piotr serbski przygotowany zatem nowego szcztka dla Europy, która postanowiła, że porty te, a między nimi i Durazzo, należeć będą do Albanii. Rozpoczecie kroków wojennych przeciw Czarnogórze i Serbii, ściągą na siebie Austrią niebezpieczeństwo wojny z Rosyją, która zreszcie intrjguje przeciwko Austrii i podjuzda przeciw niej państewka bałkańskie.

Dokonała niedawno demobilizacya Austrii i Rosyi nie zapewnia nam zupełnie spodziewanego spokoju. Na wybrzeżach bowiem półwyspu bałkańskiego gromadzi się obfity materiał wybuchowy, który mimo zabiegów mocarstw europejskich grozi lada chwila eksplozją.

Krótkowzroczna polityka zagraniczna Austrii zaczyna wydawać niepożądane owoce.

## KRONIKA.

Kraków, 6 kwietnia 1913.

**Dzień Kościuszkowski w Krakowie**, urzadz Kolo T. S. L. m. Tadeusza Kościuszki w niedziele, dnia 13 kwietnia 1913 dla uczczenia rocznicy chwalebnej bitwy pod Racławicami. Na program złożył się: nieodpłatnie w kościele Najsw. Maryi Fanny o godz. 9, następnie publiczny wiec powiatowy w sali Tow. kulturalnego przy p. Szczępanim o godz. 10 z udziałem postów Witosa, Dra Matakiewicza, Tetmajera, Dra Marka i Dra Wrobla. Po przewie obławowej dane będzie w Teatrze miejskim uroczyste przedstawienie Kościuszki pod Racławicami z Dyrektorem Solksim w roli tytułowej i ze słowem wstępem.

W przewie obławowej oprowdził się gości po miescie dla zwiedzania najcenniejszych pomników i złozone zostawa wieczie właścicieli a stop pomnika Kościuszki w Świątynie polnej.

Ze względu na obecną wojenną sytuację międzynarodową, naród polski winien sobie uprzytomnić świętane chwile swojej historii, zaś ta podstawowa część narodu, woszczanie winni tłumnie zjechać do Krakowa, by zobaczyć w teatrze naocznie, jak się przodkowie z Bartoszem Głowackim na czele zdobywali armaty na Moskalki.

**Święcone w Gwieździe.** Stowarzyszenie polskich rękodzielniczk i przemysłowców „Gwiazda” Krakowie, urzadz w niedziele dnia 6 kwietnia 1913 r. w lokalu własnym, przy ul. św. Jana L. 2, II. pięt. i tradycyone Święcone. Początek o godzinie 4-tej popołudniu. Wstęp od osoby 2 kor.

**Kredyty budowlane w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.** Ze względu na zbliżając się okres budowy domów przypominamy, że podania o udzielenie kredytów budowlanych z funduszu konsorsyjnego, dla miasta Krakowa przeznaczanego, przyjmuje oraz od-

**SPECYJALNY ZAKŁAD DLA MASAŻU**  
ręcznego, wibracyjnego, kosmetycznego  
i elektryzacyjnego  
**SŁUCHACZA MEDYCYNY**

**Stanisława KRUSZYŃSKIEGO**  
W KRAKOWIE, ULICA KARMELECKA L. 30 I. p.

Godziny ordynacyjne od 3—6 popołudniu  
**DLA UBOGICH DARMO**  
od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem.

nośnych informacji udziela imieniem Konsorzjum Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Posiedzenie Wydziału Stowarzyszenia konces. majstrów murarskich, cieślarskich, studeńskich i majstrów burkarskich w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 8 kwietnia o godzinie 5 popołudniu w lokalu Klubu rekolekcyjno-mieszkańskiego przy ul. św. Krzyża 1.7.

Nieobecność nieusprawiedliwiona przed terminem oznaczonym podlega grzywnie dyscyplinarnej.

Zmiana nazw ulic i jej skutki. Chaos, jaki obecnie panuje w nazwach ulic i numeracji realności jest nie do opisania. Na niektórych domach są tablice z nowymi, na niektórych ze starymi tak nazwanymi ulic, jak zabudni orientacyjnymi a przeważnie z liczbami katastralnymi — wobec czego, na niektórych domach, których w ulicy jest zaledwie kilka, widzi się n. p. l. 189, 76, i t. p. Jak to utrudnia odskądania kopuł i wiele przeto to cierpią i tracą mieszkańcy — łatwo zrozumieć.

Byłby więc najwięcejżas, ażeby magistrat obdzielił gminy przyłączone nowymi tabelkami z liczbami orientacyjnymi, czego mieszkańcy usilnie się domagają.

Czyszczenie okien wystawowych. W sprawie czyszczenia okien wystawowych portali sklepowych otrzymujemy ze ster kupieckich następujące pismo: Przeczytawszy rozporządzenie magistratu miasta Krakowa, o drakońskim nakazie czyszczenia szklę sklepowych i portali, tylko do godz. 8-jej rano, niezmiernie byłem ten zdziwiony, za czyszczenia właściwie inicytawą wyszło to rozporządzenie.

Szereg lat upłynęło a swobody obywateli nikt nie kępował, a przecież dawniej Miasto brudniej nie wyglądało jak w obecnym czasie.

Możeby tak magistrat zechciał więcej Zakład czyszczenia dopilnować do ulic portali i sklepów, które daje się wszystkim dotkliwie odczuwać, a nie tłumaczyć swobodnej godziny do czyszczenia PP. Kupcom szklę wystawowych i portali. Bo przecież każdy, posiadający jakikolwiek sklep, powinien dbać o czystość zewnętrzną szklę wystawowych i portali, jak też przed sklepowego chodnika.

Więc nie godziłyby się wyznaczyć, gdyż nie jest to trzępianie dywanów, lecz policja czuwać powinna, aby po czyszczeniu portali chodnik należałby być spłukany.

Przedłużenie terminu przedkładania podatkowym faszj. Wskutek reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 14 marca 1913 L. 18.080 przedłuża krajowa Dyrekcja skarbu wyznaczony w ogłoszeniu z dnia 19 lutego 1913 L. 20.599 termin do przedkładania faszj w celu wymiaru podatku osobisto chodkowego i rentowego do rok 1913 do 31 maja 1913.

Z teatru miejskiego. W sobotę dnia 5 kwietnia przyspuje teatr krakowski do wystawienia najnowszego utworu scenicznego hr. Ivona Wojniczka, noszącego tytuł „Pan z słończnikiem”. Twórczycia dramatyczną chorowickiego przaz i poety miała sposobność zapoznać się publiczność polska przed trzema laty w r. 1910, gdy na scenie krakowskiej ukazało się jego słoneczne dzieło „Trylogia Dubrownicka” Ivo hr. Wojniczka, zajmując obecnie wybitne miejsce w piśmiennictwie chorwackim. Z dzieł jego takie za granicą zdobyły znaczenie rozgłosz szkie i obrazki: „Geranium”, „Piorem i otóżkiem”, „Xanta”, dramat „Psyche”, poemat dramatyczny Swirt Majke Jugovica, którego osnowa zaczerpnięta jest z narodowej pieśni serbskiej narszeć słynna „Trylogia Dubrownicka”. W całej twórczości Ivona Wojniczka snuje się nie żywej sympatii dla kultury polskiej i polskiego piśmiennictwa. Utrzymywał on zawsze łączność z polską literaturą i znajomość jej krzewił wśród swych współrodaków.

Najnowszy swó utwor „Pan z słończnikiem” nazwał autor tryptykiem scenicznym i smem nowo weńskiejk.

Do akcy dostarczył mu wątku główny proces Tarnowski, który się rozgrywał przed trybunałem weńskim. Wzłął z niego jednak tylko zasadnicze motywy, przetwarzając je artystycznie.

Rola „Pani z słończnikiem” rozpocznie p. Irena Solska szereg występów na krakowskiej scenie. Znakomita artystka po zupełnym powrocie do zdrowia, otworzył w Krakowie w sezonie bieżącym kilka nowych nieznanych jeszcze dotąd kreacyj.

Konkurs dla podupadłych rekolekcyjników. Magistrat krakowski ogłasza konkurs na zapomogi dla podupadłych rzemieślników krakowskich z zapisu s. p.

ku Jana Schindlera. O zapomogi te w wysokości od 200 do 400 K. ubiegać się mogą rzemieślnicy, wykonujący stale swój przemysł w mieście Krakowie. Każdy współubiegający się ma w podaniu wyzkaż:

- 1) że od dłuższego czasu, a przynajmniej od roku zamieszło w Krakowie prowadzi;
- 2) że odznacza się moralnością i nienagannym życiem;
- 3) że zapomogi potrzebuje na rozszerzenie pracowni (warstwy) lub na polepszenie stosunków materialnych, spowodowanych niepowodzeniem.

Do podania należy dołączyć: a) metrykę urodzin; b) dowód przynależności do gminy m. Krakowa; c) świadectwo moralności; d) świadectwo ubóstwa i kartę przemysłową, wydana przynajmniej przed rokiem przez magistrat krakowski. Podanie wystosowane do magistratu st. król. m. Krakowa należy złożyć najpóźniej do dnia 14 kwietnia b. r. na ręce starszego Stowarzyszenia, którego współubiegający się o zapomogę jest członkiem.

Zapomogi, na które w bieżącym roku przypada suma 1725 K., rozdzieli prezydent miasta.

**Piekarnia miejska.** Magistrat krakowski zakłada nowe przedsiębiorstwo przemysłowe mianowicie: Mieszką piekarnic. Przekazanie tego rodzaju „uprzedysponowania” naszego miasta muszą się rekolekcyjni jak najgłębiej zastrześć, a to z tego powodu, ponieważ przez założenie piekarni miejskiej stwarza się zupełnie niepotrzebne konkurencje właścicielom tutejszych piekarni, ludziom, którzy w czasie obecnego przesilenia finansowego również ponieśli straty. Rozpęd magistratu w kierunku stwarzania nowych gałęzi produkcji, powinien się ograniczyć do takiej tylko wytwórczości, której produkty muszą mieszkańcy miasta sprowadzać z zagranicy, niezar od najzależniejszych naszych wrogów, a nie powoływać do życia takich warstwarł pracy, które utrudniają w wysokim stopniu egzystencję tutejszych rekolekcyjników. Zresztą i z tego względu nie należy kreować piekarni miejskiej, ponieważ i to przedsiębiorstwo, podobnie jak inne przedsiębiorstwa gminne niepotrzebnie założone, prosperować nie będzie i ostatecznie będzie musiała pokrywać jej deficyty przez płacenie podwyższonych przez magistrat dodatków gminnych.

Przypuszczamy, że magistrat krakowski dla miejsce rozmowy i odstąpi od tego niefortunnego projektu „uprzedysponowania” Krakowa.

**Dotawa mundurów, obuwia wojskowego,** kicpów dla Bułgarii. Interesowane firmy otrzymają kom w biurze ulicy handlowej i przemysłowej w Krakowie bliższe informacje o rozpianiu większych dostaw wojskowych dla bułgarskiego Ministerstwa wojny.

**Jeszcze jeden przegrany proces Kosobuckiego.**

Czytelnicy nasi przypominają sobie niewątpliwie dobre nasze artykuł z grudnia ubiegłego roku zatytułowany: „Przebieg patryota”, w którym zdarliśmy z Kosobuckiego maskę obłudnego i fałszywego patriotyzmu, poza którą ukrywał się jego interes prywatny.

Dla przypomnienia dodamy że chodziło o ataki „Głosu mieszkkańskiego” na firmę „Benz” za to, iż magistrat krakowski miał zamiar kupić u niej kilka samochodowych wozów ciężarowych.

Podaliśmy wówczas na podstawie zasięgniętych autentycznych informacji, że ataki te mają swą źródło w tem, iż firma „Benz” odmówiła Kosobuckiemu „zażelicki” w kwocie 40 tysięcy Koton.

Kosobucki uczuł się naszym artykułem ogromnie obrażony. Lecz o dziwo! zamiast skarcić „Tygodnik mieszkkański” z powodu tak ciężkich zarzutów, Kosobucki skarżył z dyrektora firmy „Benz” o to, iż ten dawał nam rzekomo informacje. Chciał się, swoją drogą, sprytnie urządzić. W razie bowiem, gdyby była wnieosiona skarga przeciw naszemu piśmie, rozprawa jako prasowa, toczyłaby się przed lawą przysięgłych i wtedy, byłibyśmy prowadzili dowód prawdy odnośnie do podniesionych publicznie zarzutów. Kosobucki jednak bo się takich sądów, gdzieby mu toche „dusze” rozłożenie. Zresztą sam wiedział najlepiej, że był winny, że zatem dowód prawdy byłby się nam w zupełności udał. W następnym tygodniu ogłoszono, a bla-ma! i kompromitacja jego byłaby tem większą.

Wolał zatem „objąć się” w powiatowce. Czy kiedy i tu nie miał szczęścia. Na dowód bowiem, że dyrektor firmy „Benz” miał go obrazić wobec osób trzecich, przytoczył takich n. p. świadków, którzy ani Kosobuckiego, ani dyrektora firmy „Benz” nie znają. Po trzech rozprawach zaś wyrokujący zakomunikował ostatecznie że rozprawy w ubiegły wtorek w ten sposób, iż uwolnił dyrektora firmy „Benz”

od winy i kary. Koszta rozpraw poniesie Kosobucki.

Jako jeden z charakterystycznych momentów w czasie ostatniej rozprawy, nie zawadzi przytoczyć krótkiego zeznania, jednego ze świadków.

Świadek ten zapany, czy wie coś o obrazie Kosobuckiego oświadczył: Dyrektor firmy „Benz” zupełnie nie znam. Znam natomiast Kosobuckiego. Ktobyby bowiem nie znał u nas w Krakowie tego osobnika po tytuł artykułach „Tygodnika mieszkkańskiego”, które sądzi — „ostatecznie” popularyzowały jego nazwisko i przedstawiały jego moralną wartość. Stosunki mojej osobistej znajomości z Kosobuckim już dawno zerwałem.

Z teatru „Apollo”. Po przemianieniu „Teatru Nowości” na Kino-Nowości, pozostał w Krakowie jedyny teatr variety, a jest nim teatr „Apollo”. Rzecz prosta, że wskutek tego zyska on szersze jeszcze za-stepy publiczności, która chętnie uczęszcza na tego rodzaju przedstawienia. Trzeba to stwierdzić, że teatr „Apollo” stanął w ostatnich czasach na wysokim stopniu, tak pod względem artystycznym, jak i doboru programu. Ten ostatni, składający się z pierwszorzędnych światowych produkcji, jest naprawdę wspaniałym czym. Nie dziw więc, że codziennie zapełnia się piękna, dyskretnie i z gustem urządzona widownia, doborowa publiczność, oklaskująca żywo wszystkie produkcje. Zasługą do nowej dyrekcyi, która wybrednym wygamiem Krakowian stara się zawsze zadośćuczynić. Należy jeszcze podnieść te okoliczności, iż każdy program jest czysto familijny i że zupełnie swobodnie może się przysłuchiwać młodzież szkolna.

W obecnym programie wybiła się na czoło pan K. Liszter, ulubieniec Warszawy, młody talentowany artysta kabaretowy.

**Nowy Kino teatr w Krakowie (Kino-Nowości).** Teatr Nowości został gruntownie przebudowany na pierwszorzędny teatr kinematograficzny.

Dyrekcja urządziła nowe łóżka, fotele rezerwowane i tanie miejsca dla dzieci. Wogóle będzie to najtańszy kinematograf w Krakowie, obliczony na wielką skalę.

Na pierwsze inauguracyjne przedstawienie, które odbyło się w piątek dnia 4 kwietnia, złożyła się wspaniała tragedia historyczna w trzech aktach p. t. „Śmierć królowej Elżbiety” z Sara Bernhard w roli tytułowej, film długości 1.500 metrów. Najnowszy żurnal Pathégo, Lunatycka, obrazek komiczny, Widoki alpejskie z natury i wspaniały rodzinny dramat „Serce a rozum”. Obrazy będą objaśniane po polsku przez specjalnego prelegenta. Ceny najtańsze z wszystkich krakowskich kinematografów.

## Korespondencja.

Pótlwsi Zwierzynieckie.

Z upragnieniem oczekiwaliśmy wiosny a tem-samem pory roku, kiedy magistrat będzie mógł rozpocząć roboty ziemne itp. celem przeprowadzenia rozmaitych inwestycji a szczególnie dla nas tak ważnej i pięknej sprawy jak uporządkowania terenu pod plac targowy.

Czy może być odpowiedniejszy czas do tego rodzaju robot jak obecnie? Prezydent na liczne interpelacje i nagłe wnioski w Radzie miejskiej solennie przyrzekał, że roboty natychmiast rozpocznie, gdy tylko ziemia rozmarznie — dotychczas jednak jakości tych prac nie wiada, pomimo, że głównych robotników szukających pracy jest w Krakowie może aż do wiele. Dziś właśnie zaprzestano pracę przy obwałowaniu Wisły w Pótlwsi (prawdopodobnie z braku kredytu) więc znowu falanga robotników została bez zarobku.

Czy znowu zacząć się te prace według tradycyi dopiero jesienią na mrozach, ażeby na wiosnę jak obecnie bruk w ulicy Kościuszkis robotny na mrozie zrywać na nowo? Czy za to poprawki, których można było uniknąć, gdyż roboty były w swoim czasie wykonanie — nie się nie płaci?

Plac targowy w Pótlwsi jest niezbędnie i to jak najprędzej potrzebny — gdyż ze względu na brak tramwajowy obecnie traci w ulicy Kościuszkis powinn być co rychlej usunięty.

Pierwsza krajowa  
**Artystyczna Pracownia**  
Wiewiór, Kwiatów metalowych  
i wszelkich Roślin.

Poleca  
swego  
wyrobu:

Wiewiór z rozmaitych liści i kwiatów. Kwiaty doniczkowe jako to: Palmy, Draeceny, Latanie, Hiacenty, Róże, Lilie Figury i t. d. Wszystkie rośliny wyrabia się w doniczkach z kwiatami porcelanowymi i metalowymi w kolorach naturalnych. Dalej Girlandy, Norożniki do obrazów, Wiazanki na święce, Bukiety piaskie i okrągłe, Lilie na uroczystości katecholów, Kanki, ubrania kwiatami różnymi wielokolor. Popielniczki, Ichirozary, Patelnie do blizotów wazy towek, Kalendarze, Stołki z przyborymi do palenia i t. p. — Zamówienia przyjmują po nader niskich cenach. Salonów wystaw sklepowych i t. p. — Z poważaniem **M. Zaozeck i Ska Kraków, ul. Miodowa L. 45.**

# RESTAURACJA Władysława Hajto

(dawniej Rzewuskiego). Kraków, ulica Floryańska L. 19.

Poleca: znakomitą kuchnię mięsna i jaską. — Piwa okocimskie, piłzeńskie i bawarskie. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, krajowe i owocowe. — Trzy bilardy najnowszej konstrukcji. — Gabinety. — Dzienniki krajowe i zagraniczne. — Śniadania, obiady i kolacje w abonamencie, na żądanie wysłała do domu. — Lokal otwarty do godziny 3-jej w nocy.

## NADESLANE.

# BENZ

otrzymał

cesarską nagrodę

65.000 koron

za najlepszy motor do jazdy

napowietrznej.

Filia Austriack. Tow. motorowego  
**BENZ — KRAKÓW**

Obymy nie byli zlymi prorokami, lecz skutki tego gda się fatalnie zemści — gdyż nie zawsze przejechanie dla magistratu kończy się po myślnie.

## Dział ekonomiczny.

### Pierwsza krajowa pracownia trawienia na szkłe T. & W. Laszkiewicz.

Z dniem 1 kwietnia br. powstała w Krakowie przy ul. św. Marka l. 7 pierwsza w kraju pracownia trawienia na szkłe. Pracownia wykonywała szłydy trawione na masie kolorowej szklanej, szłydy ornamentało-matowe, reklamy transparentowo-świetlne oraz wytrawia rysunki ornamentale na lustrach i t.p. Dotychczas zamówienia na wyroby powyższe były zabierane przez agentów firm pruskich, przeważnie wrocławskich i berlińskich. Obecnie zaś, dzięki nowo powstałej krakowskiej pracowni trawienia na szkłe Braci T. i W. Laszkiewiczów, wszystkie roboty tej gałęzi przemysłu można i należy wykonać w kraju.

Piękne wzory robót, wykonane przez pp. Laszkiewiczów, są wystawione w gablotce firmy Pogórski i Zimler w Krakowie. Rynek główny, a o prócz tego w pracowni na miejscu i nietylko dorównująją wyrobom zagranicznym lecz przewyższają je. Ceny mimo to są tańsze o 40—50 %.

Nowa ta placówka przemysłu krajowego powstała dzięki poparciu Wys. Wydziału krajowego.

Życzymy młodej firmie napomyślniejszego rozwoju staropolskim «Szczęść Boże!» polecając ją poparciu naszych Czytelników.

Ogłoszenie dostawy. Zarząd salinarny w Wieliczce ogłasza rozprawę ofertową na dostawę wyrobów z drzewa, jako to wyrobów bednarskich, łopali, drabin, stempli i toporzaków oraz podkładów.

Oferty wniesić należy najpóźniej do 10 kwietnia br.

Galicya na wystawie kijowskiej. Utworzony swego czasu komitet ogólnokrajowy dla udziału Galicyi w wystawie kijowskiej, ograniczył szerszy udział do działu zdrojowisk, uzdrowisk i związanego z nimi przemysłu domowego, wywołując krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie do przygotowania i podjęcia się tego zadania. Delegaci Związku, wysłani do Kijowa, stwierdzili, że rynek ekonomiczny tamtejszy szczególnie nadaje się znakomicie dla importu wód mineralnych galicyjskich i przetworów z zdrojowisk, a tem samem dla wielce skutecznej propagandy galicyjskich zdrojowisk, sanatoriów i uzdrowisk.

Na tej podstawie zapewniła sobie delegacya Związku udział w Kijowie i w komitecie wystawowym dla zdrojowisk i uzdrowisk galicyjskich możliwość wzięcia udziału w wystawie, ku czemu też otrzymała przydzielony sobie wielce odpowiedni plac o rozmiarach 200 kw. arszynów na wzniesienie pawilonu wystawowego. Na cel ten Wydział krajowy przyznał już wydatniejszą subwencję pieniężną. — Bezwzględnie też przystąpił zarząd Związku do prac przygotowawczych, które idą w rażnym tempie.

Naczelny redaktor „Tygodnika mieszczańskiego” przyjmuje strony w Klubie rękodzielniczo-mieszczańskim (ul. św. Krzyża l. 7) codziennie od godziny 10 do 12 w południe i od 3 do 4 po południu. W tym też czasie należy się zgłaszać z wszelkimi sprawami, dotyczącymi części redakcyjnej pisma.

Administracja przyjmuje ogłoszenia, przedpłaty i zamówienia, tudzież załatwia rachunki od godz. 9—12 rano i od 3—6 wieczorem.

## Moralne i fizyczne niedoleństwo.

brak energii, brak sił życiowych, rozprężenie nerwów, ogólne rozkładanie się w ogóle brak chęci do życia, na to choroby dziecięcego wieku, które napadają najdziejowszym nawet człowieka i odbierają wszelką ochotę do pracy i życia. Przeto konieczna potrzeba wymagała wynaleść środek zaradczy utrzymania sił przy zdrowiu i bycie odpornym na wszelkie choroby. Środek taki nieistotny i nie pozostawiający żadnych następstw udało się wynaleźć przez nalezienie preparatu afrykańskich orzechów „KOLA”, które acykwiągę do stawca nadzwony Mr. T. Parakiewicz pod nazwiskiem: „HERCULES-KOLA” opatentował.

Znakomite skutki „HERCULES-KOLA” odczuwają na sobie: dzieci i uczniowie, zużyci siedzeniem w szkole i namiętnym umysłowym, dorośli, zużyci i zmęczeni pracą fizyczną, lub umysłową, choroby wycieńczeni chorobami, szczególnie ci, którzy mają skłonność do chorób nerwowych, szaleństwa, obłądki i t. d. Ludzie nadsycający napojów alkoholowych i tytoniu, kobiety netowe, histeryczno, niezadowolone, chore na blednicę, mężczyźni zużyci życiem hulaczącym, zdrowi ludzie, by rzekomo latami utrzymać. Dowód skuteczności „HERCULES-KOLA” można w każdym z wymienionych tutaj wypadków po użyciu kilku tylko pastylek już dowodzić; ale powiarymy, że tylko pastylki „HERCULES KOLA”; inne nasładownictwa pod nazwą Kola nie są równoważne z tym preparatem. Także bezsensowności ciepłym normalnym i wszelkich chorób nie odzwierca się, jeżeli zażywa się „HERCULES-KOLA” jak tylko całe lata można utrzymać się zdrowym i odpornym na wszelkie choroby.

I pudełko zawierające 200 pastylek kosztuje 3 korony, zaś zaś i pudełko zawierające 200 pastylek kosztuje tylko 5 koron wraz z opakowaniem, opiem uszty i franco do każdej atacy pocztowej. Wyrobem Hercules-Kola zajmuje się apтека dwońska «ur. Maniński w Wiedniu. Generalny zastępca i główny skład na Galicyę, Bukowinę, Śląsk aust., Krol. Polska i Ces. Rosyjska

**JÓZEF SADZIKOWSKI, KRAKÓW, ulica Zielona Nr. 19. — Biuro Oddział II.**

Stolarnia motorowa

**Joachima Steinberga w Krakowie**

ulca Starowislna 85 — ulica Dajwór 14 — Telefon 1378

Wielki skład posadzek debowych, deszczółkowych i tafiowych z dębiny sławońskiej. Zamówienia wykonuje się dobrze, rychło i tanio.

Wyłącznie prawdziwe szlachetne kamienie w oprawie

**Ferdynand Hofmann**

Kraków, Sukiennice L. 17.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości:

1/2 Klg. Kawy Nr 1 Kor.	2-00
1/2 „ „ „ „ „ 2	2-08
1/2 „ „ „ „ „ 3	2-32
1/2 „ „ „ „ „ 4	2-48
1/2 „ „ „ „ „ 5	2-80

z własnej pierwszej krajowej

„HYGIENICZNEJ“

# PALARNIA KAWY

polca

**Wojciech Olszowski, Kraków**  
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Istniejąca od kilkunastu lat  
**PRACOWNIA SUKIEŃ I KONFEKCYI**

DAMSKIEJ

**HELENY LÖFFELHOLZ**

przy ul. Grodzkiej 11.

połącza na sezon wiosenny i letni: kostyumy przez siły męskie wykonane, oraz suknie domowe i wizytowe według najświeższych modeli i po możliwie przystępnych cenach, ręcząc za wykończenie pod każdym względem dokładne.

przy ul. Swoboda 1. 2. (Dom wspany). Telefon Nr 137

**S. G. Żelazński w Krakowie**

Krakowski zakład witrażowy i mozaiki

cenach konkurencyjnych wykonuje wszelkie witraże i mozaiki, maluje i pisze na szkle i porcelanie, wykonuje i montuje szklane i porcelanowe wyroby, wykonuje i montuje szklane i porcelanowe wyroby, wykonuje i montuje szklane i porcelanowe wyroby.

z mozaik marmurowych, witrażowych lub porcelanowych we wszelkich rozmiarach i kolorach.

**SZLZYDY KUPIECKIE**

Wieliczkołwałe

# ÚSTRÉDNÍ BANKA

Filia w Krakowie, ul. św. Jana 1. róg Rynku 42

Kapitały własne i pewierzone na K 200 milionów.

Jako instytucja centralna posiadająca w stosunkach z 6700 zakładami finansowymi i kasami oszczędności.

Zarząd główny w Pradze.

Berno, Lwów, Wiedeń, Kraków, Czerniowce, Tryest.

FILET:

Wkładki na książeczki i rachunek bieżący, oprocentowuje obecnie po 4 1/2% do 5% według umowy ze znaczną dzienną wolną dyspozycją.

Zarząd główny w Pradze.

Bielsko-Biała, Wiedeń, Luchawczowice, Piszczany.

# Wkładki

na książeczki i rachunek bieżący, oprocentowuje obecnie po 4 1/2% do 5% według umowy ze znaczną dzienną wolną dyspozycją.

### Rękodzielnicy i Przemysłowcy!

wpuszczajcie się licznie w poczet członków

## KASY KREDYTOWEJ Rękodzielników i Przemysłowców

Jest bowiem naszym obowiązkiem popierać własne instytucje finansowe.

Takie poparcie zapewniamy „Kasie kredytowej Rękodzielników i Przemysłowców“ szybki i pomyślny rozwój.

Zgłoszenia na członków przyjmuje się w „Klubie Rękodzielniczo-mieszczańskim“ (ul. św. Krzyża l. 7.) we środę i sobotę o godz. 8 wieczór.

Oszczędności przyjmuje się na

# 5%

od dnia złożenia, tudzież udziela się pożyczek wekslowych na

# 7 1/2%

w lokalu Akc. Banku związkowego Wiślna 4, Nr telefonu 1191.

Zwroty wypłaca się w całości bez wypowiedzenia.

### Fabryka świec i wyrobów woskowych FR. SEZEMSKY

Mł. Bolesław (Czechy). Biała (Galicya)

polecają swoje najprzedniejszej jakości wyroby i mianowicie: Świece wszelkiego rodzaju, kocielna woskowe, półwoskowe, stearynowe, gładkie lub artystycznie zdobione. Świece do użytku domowego stearynowe i parafinowe białe lub kolorowe. Fabryki odwołane 25 pierwszeństwa odznaczonymi na wystawach światowych. Dwukrotnie odznaczone przez Jego Świątobliwość: Ojca św. Specjalnie świece z wosku chemicznie bielonego z marką N. M. P. Niesamitej Pomocy, oraz św. Piotra. Wyroby tylko najprzedniejszej jakości.

Ceny najbardziej umiarkowane. Bez konkurencji.

=====

=====

**ALEKSANDER FISCHHAB**

Fabryka pieczęci kauczukowych i drukarni domowych.

KRAKÓW

Grodzka 50. — Telefon 2042-VIII.

=====

=====

**Pierwszorządny Zakład krawiecki ANTONIEGO KADŁUŹCKI**

w Krakowie, ulica Grodzka L. 35.

wykonuje ubrania męskie według najnowszej mody po cenach umiarkowanych z własnego lub powierzzonego materiału.

=====

### Szkoła przygotowawcza

do egzaminu z rachunkowości państwowej, buchalterii pojeđ. i podwójnej zdawanego w ck. Namiestnictwie, jakoteż z buchalterii, zdawanego w ck. Akademii handl. pod kierownictwem

**HENRYKA GOTTLEBA**

z przygotowanego przez niego bańg handl. c. k. Sadu kraj. zamieszkałego w Krakowie przy ul. Dietwiskiej l. 68, Telefon 1137, udziela również nauki Historycznej z wyżej wymienionych przedmiotów, jakoteż nauki prawa wekslowego, korespondencji handl. rachunków kupieckich, bankowych (tak w języku polskim jak i w niemieckim) ka. i grab. Otwarty został również kurs nauki pisania na maszynie.

Za korzystny rezultat ręczy się. — Dla pań osobno gotaliny.

### Nowak Helena

(Filia Aleksandra Grabowskiego)

Kraków, ul. Mogińska l. 6

poleca według in elektromotorowej fabryki Aleks. Grabowskiego codzielné świece. — Nado pieczywa i piwo butelkowa.

### CZYTELNIA KLUBU Rękodzielniczo-mieszczańskiego

dla użytku Członków klubu i ich rodzin otwarta jest od godziny 9—12 przed połud. i od 2—10 wieczór. W Czytelni znajdują się czasopisma polityczne, ekonomiczne i zawodowe, krajowe i zagraniczne. Do korzystania z Czytelni zaprasza

Wydział Klubu.

### Zakład rzeźbiarsko-kamieniarski PIOTR CEKIERA

w Krakowie, ulica Rajska Nr. 10.

Podęjmuję się wszelkich robót w zakresie wchodzących jakoto: Roboty budowlane: cokoły, portale, schody, fasady kamienne. Roboty kościelne: ołtarze, ambonki, balustrady, kropielnice, posadzki itp. roboty. Grobowce rodzinne, pomniki, postumenta, figury, tablice pamiątkowe z napisami z rodzimych marmurów granitów i piaskowców, oraz wszelkich rzeźb, sztukaterii, odlewów i dekoracji fasad, w kamieniu, gipsie, wapnie hydrauliczném i cemente po cenach bardzo przystępnych.

### NOWO OTWARTY ZAKŁAD KRAWIECKI

zaopatrzony w najlepszej jakości materiały angieli.

**J. WEINBERGER**

KRAKÓW, UL. BRACKA 6.

były przykrawacz i kier. firmy A. Minder.

### Najlepsze obuwie

bajecznie tanio sprzedaje nowo otworzony **magazyn obuwia AL-FA**

KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA L. 6

Nadszedł świeży transport na sezon wiosenny i letni

Damskie półbuteczki chevr.	K. 750	Męskie buczki chevr.	K. 10—
" " ameryk.	950	" " 1-a boksowe	12—
" " zółte	10—	" " zółte (oryg. Boston)	1650
" " buczki chevr.	950	" " turystyczne	8—
" " boksowe	9—	oraz wielki wybór obuwia wszelkiego rodzaju	

w najnowszych fasonach i najlepszej jakości. — Ceny stałe nadzwyczaj tanie.

### LAWN-TENNIS — RAKIETY, PRASY, PIŁKI

**PIŁKI NOŻNE**

Aparaty gimnastyczne i wszelkie przybory sportowe w największym wyborze.

### REIM i SPÓŁKA

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY L. 37. LINIA A-B

polecają najtaniej:

FARBY OLEJNE SZYBKOSCHNĄCE DO UŻYTKU GOTOWE. LAKIERY, GLAZURY BURSZYNOWE, EMAILI, POKOSTY, TERPENTYNY, wosk, masa francuska itp.

### KRĘGLE i KULE

z drzewa Lingnam-Sanctum

RULETY

Przybory bilardowe

### Zivnostenská Banka

w Krakowie, Rynek 17.

kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, jak: losy, renty, listy zastawne, akcje, obligacje. Monety zagraniczne, marki, franki, ruble, dolary. Zalatwia wszelkiego rodzaju interesa bankowe.

Uskutecznia szybko zlecenia giełdowe, przekazy na miejsca kąpielowe i zagraniczne. Przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe. K 5000 wypłaca dziennie bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy optaca bank z własnych fundusów.

### TOMASZ GRYG

W KRAKOWIE, UL. KARMEŁICKA L. 12.

KRAWIEC CYWILNY i WOJSKOWY

POLECA GUSTOWNIE I TANIO WYKONANE UBRANIA Z MATERIAŁÓW KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH PO NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH. — ODBIORCOM PEWNYM UDZIAŁAM DODOD. WARUNKÓW SPŁATY.

**TARTAK PAROWY**

**FABRYKA MEBLI OGRODOWYCH**

**JOZEFA STYPUŁY w Tarnowie**

poczta ZEMBRZYCE, stacja kolejowa Skawce  
 odznaczona medalami srebrnymi i złotymi c. k. Ministerstwa Handlu,  
 Izby Handlowej, Wysławy Złotego-Okrojowej w Wadowicach i Archi-  
 tektury w Krakowie

wysłała pocztą i koleją wyroby i urządzenia  
 ogrodowe, jak: kanapy, stoły, stółki różnych  
 modeli po bardzo niskich i konkurencyjnych  
 cenach, pokostowane z odstawą do koleji.  
 Przy większym odbiorze z opustem od 5—10 procent.

3 Kor. 10 Kor. 1 Kor. 60 h. 2 Kor. 40 h.

**Filia c. k. uprzyw. Galicyjskiego  
 AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO  
 w Krakowie**

wprowadziła na podstawie zezwolenia c. k. Ministerstwa dział

**wkładek oszczędności.**

Oprocentowanie rozpoczyna się od dnia następnego po  
 złożeniu wkładki.

**Pracownia blacharska  
 WINCENTEGO PINKALSKIEGO**

w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej l. 9.

podjęmuje się wszelkich robót w zakresie ten  
 wchodzących, jak również przyjmuje wszelkie  
 reperacje po cenach umiarkowanych. ==

P. T

Upraszamy Szanownych  
 Czytelników o taskawe  
 powolywanie się przy za  
 mówieniach na „Tygodnik  
 Mieszczanski”.

**SPÓŁKA ZIEMSKA W KRAKOWIE**

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

ULICA BRACKA L. 6. II. p. TELEFON N. 2156.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż zostało otwarte Biuro kupna-sprzedaży  
 majątków ziemskich, lasowych, kamienic, realności, wил, parcel i t. d. pod firmą „Spółka  
 ziemiska w Krakowie,” w zakresie którego wchodzi:

KUPNO na własny rachunek i ewentualnie pośredniczy w kupnie, sprzedaży i za-  
 mianie majątków ziemskich, lasowych i realności miejskich, jak również wszelkich pro-  
 duktów rolnych i lasowych.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, węgla, ropy oraz wszelkich  
 artykułów dla celów przemysłowych i rolniczych.

ZASTĘPSTWO firm bankowych i parcelacyjnych.

AGENCYJA ubezpieczeń wszelkiego rodzaju za zwrotem 2%, skonta.

LOKACYA kapitałów, konwersya długów w możliwie najkorzystniejszych kombinacjach,  
 pod dogodnymi warunkami, jak również eskont weksli dla osób na sianowiskach.

Załatwianie spraw dyskretno, odrowną pocztą — w różnych językach. Udziela się  
 porady prawnej i objaśnienia bezinteresownie.

Firma i posiada rozległe stosunki w każdej gałęzi przemysłu, tak w kraju jak i za-  
 granicą, co możemy udowodnić licznymi już transakcjami tymi wymienionymi z zakresu  
 działania. Posiadamy do tego ludzi prawdziwie fachowych.

Polecając się taskawym względem

**SPÓŁKA ZIEMSKA W KRAKOWIE.**

**ZJEDNOCZONE AUSTR. AKCYJNE  
 TOWARZYSTWO PAROWEJ ŻEGLUGI  
 AUSTRO-AMERICANA**

Regularna i bezpośrednia komunikacja  
 z Austrii do Ameryki, Kanady i t. p.

Informacji udzielają i sprzedają kart okrętowych uskuteczniają dla zachodniej  
 Galicji i Bukowiny: JENERALNA AJENCYA GOLDLUST i SKA  
 KRAKÓW, LUBICZ 7. (naprzeciw dworca kolei). — Dla wschodniej  
 Galicji: Lwów, Biuro pasażerskie Austro-Amerycan, Na Błonie 2.  
 oraz wszystkie prowincjonalne agencje, następnie: Tryest: Dyrekcyja  
 Austro-Amerycan, Via Molin Piccolo 2. Wiedeń: Biuro pasażer-  
 skie Austro-Amerycan, Kohlnering 7. II, Kaiser Josefstr. 36.

**NOWO OTWARTA  
 KAWIARNIA**

w Rynku głównym L. 16. I. p.

połączona ze salami bilardowymi i do gier towarzyskich oraz  
 czytelną wyposażoną obficie w pisma krajowe i zagraniczne.

Kawiarnia zaopatrzona jest doбором wszelkich chłodni-  
 ków i napoi pierwszorzędnej jakości.

Lokal otwarty od godziny 7 rano do 3 w nocy.

Dziękując uprzejmie za dotychczasowe względy i ręczęc  
 nadal za szybko i sumienną obsługę, polecam się taskawym  
 względem P. T. Publiczności

z głębokim szacunkiem  
**Ludwik Franczek.**

P. T. Rękodzielnicy!  
 rozszerzajcie „Tygodnik Mieszczanski”.

Rządowo upoważniona

**SZKOŁA**

Rachunkowości państwowej i buchalteryi  
**Józefa Tobiołczyka w Krakowie**  
 przy ul. Szejskiego L. 7.

Polegająca w myśli reskryptu c. k. Ministerstwa  
 wyznań oświaty z dnia 17-go stycznia 1909 roku,  
 l. 48-188 inspekcji c. k. Władz szkolnych.

Objemuje kursa przygotowawcze do egzaminów skła-  
 danych: a) w c. k. Namiestnictwie, b) w Akademii  
 handlowej.

Udziela się również nauki pisanja na maszynach  
 i stenografii, oraz osobnych lekcji z przedmiotów  
 w zakresie buchalteryi wchozących.

Zgłoszenia codziennie od 3 do 6 popołudniu.

Zakład slusarstwa artystyczno - budowlanego

**Jan Starzek**

: Kraków, ulica Wielopole l. 4. :  
 (obok głównej poczty).

poleca jako specjalności: Schody żelazne, Balkony,  
 Bramy, Ogrodzenia, Balustrady schodowe, wszelkie  
 roboty kute artystyczne i budowlane.

Specyalny dział rekonstrukcyi wag decymalnych  
 i stołowych — reperacye wag i ciężarków  
 oraz cechowanie w c. k. urzędzie uskutecznia w jak  
 najkrótszym czasie.

:: CENY KONKURENCYJNE. ::

Przystanek kolei elektrycznej.

**Razimierz Rudnicki**

Półwstwie - Zwierzyniec ul. Kościuszki

poleca swój sownice zaopatrzony

**HANDEL TOWARÓW  
 KOLONIALNYCH**

win oraz pokoje do śniadań.

Lokal otwarty do 11 w nocy.

Goście i zimne przekąski.  
 Piwo okocimskie i pilznerskie.